

#ŁÓDŹzKANAPY - "Natalia", "Luisa", "Ella" i "Hygea" czyli wille letniskowe w Rudzie Pabianickiej

25.03.2020 16:44 Natalia Salamon / ŁOT

Ulica Popioły i jej otoczenie las sosnowo-brzozowy z kwitnącym bluszczem wyróżnia się wśród innych ulic Rudy Pabianickiej szczególną zabudową - przepięknymi willami z przełomu XIX i XX wieku.



Willa "Natalia" rodziny Goppertów, fot. Natalia Salamon

Wille powstawały w wyniku szczególnego zapotrzebowania ludności na miejsca wypoczynku oddalone od wielkomiejskiego zgiełku i zanieczyszczeń. Teren ten znajdował się niecałą godzinę drogi od Łodzi biorąc pod uwagę XIX wieczny transport.

Letnisko Popioły powstało pod koniec XIX wieku za sprawą szwajcarskiego stomatologa Romana Suera, który właśnie tam zdecydował się umieścić rodzinne, letnie gniazdo swojej

rodziny. Z myślą o mniej zamożnych przedsiębiorcach, nie mogących pozwolić sobie na wybudowanie własnej letniej rezydencji przedsiębiorczy Sauer wybudował kilka eleganckich willi na wynajem.

Można było wynająć cały budynek, piętro lub tylko mieszkanie. Dodatkowym atutem był fakt, iż przy willach znajdowały się zabudowania gospodarskie tj garaże, stajnie, pralnie, lodownie oraz pokoje dla służby, która towarzyszyła swoim pracodawcom podczas pobytu na letniku.

Na Popiołach nie znajdzie się dwóch podobnych willi. Każda jest niepowtarzalna, każda budowana z fantazją, bogato zdobiona. Znajdziemy tu najbardziej popularny styl szwajcarski, angielski "cottage", elementy zakopiańskie lub styl wzorowany na staropolskich dworach. Nie brakuje również willi z elementami zdobień nawiązujących do secesji i modernizmu. Budynki były wykonane z białej lub wypalanej cegły, z drewna z bogatymi snycerskimi zdobieniami. Posiadały balkony, obszerne werandy z leżakami, duże okna od południowej strony. Dla gości dostępne były ogrody a w nich ławeczki, fotele, huśtawki i hamaki. Bogaci fabrykanci posiadali swoje własne korty tenisowe, altany, baseny, fontanny a nawet zoo. Każda z willi budowana była z niezwykłą dbałością o szczegóły. Wiele otrzymało nawet imiona: "Eugenia", "Ella", "Jadwiga", "Luisa", "Natalia" oraz najszynniejsza z nich, należąca do znanej łódzkiej rodziny fabrykantów Kindermannów - willa „Klara”.

W latach dwudziestych XX wieku, ze względu na szczególne walory przyrodnicze i mikroklimat lasu Popioły planowano zgodnie z koncepcją Ebeneзера Howarda założenia miasta-ogrodu.

O zaletach klimatu w Rudzie świadczy fakt iż znajdowało się tu wiele domów i pensjonatów z pokojami z wyżywieniem na wynajem. Przyjeżdżali tu w okresie letnim na wypoczynek zarówno Polacy, Niemcy jak i Żydzi. Czas spędzano na „werandowaniu”, kąpielach słonecznych i wodnych, spacerach po lesie, grach zespołowych. Panie oddawały się lekturze romansów, dzieciarnia bawiła się w chowanego, w palanta. Panowie organizowali turnieje szachowe, karciane, wyścigi rowerowe lub odwiedzali pobliski teren wyścigów konnych i obstawiali gonitwy.

Wieczorami odbywały się spotkania towarzyskie, tańce, przedstawienia teatralne.

Obecnie powierzchnia Lasu Popioły liczy 65 ha. Wraz ze Stawami Stefańskiego i Parkiem 1 Maja tworzy Zespół Przyrodniczo-Krajobrazowy „Ruda Willowa” mający za zadanie chronić zarówno walory przyrodnicze, jak i kulturowe południowej części Rudy.

Teren ten jest idealnym miejscem na weekendowe spacer, przejażdżki rowerowe. Zróżnicowany teren zachęca do uprawiania nordic walking i biegów a amatorzy foto spacerów znajdą wśród pięknej przyrody Lasu Popioły wiele ciekawych plenerów do zdjęć.

Warto odwiedzić to miejsce i wyobrazić sobie jak pięknie były wille w ówczesnych latach. Dla

niektórych z nich czas nie jest łaskawy. Śpieszmy się ..

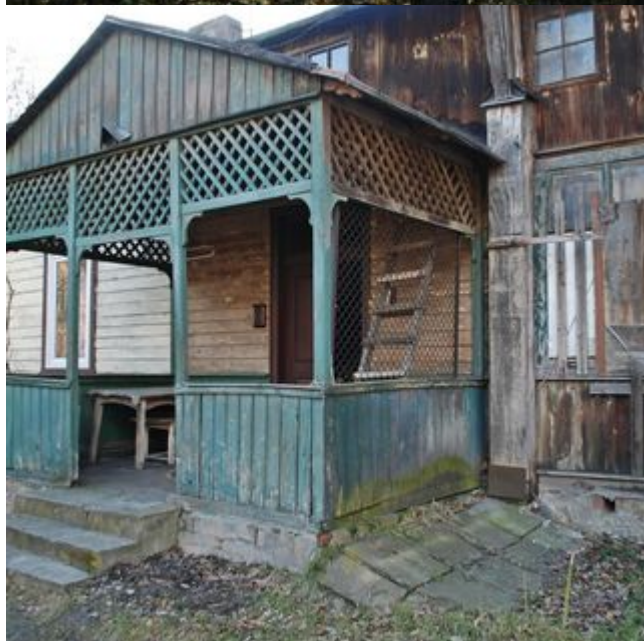
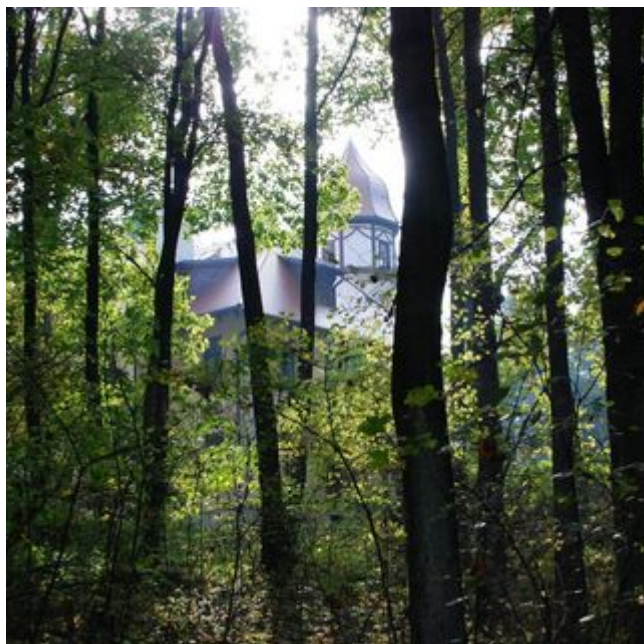






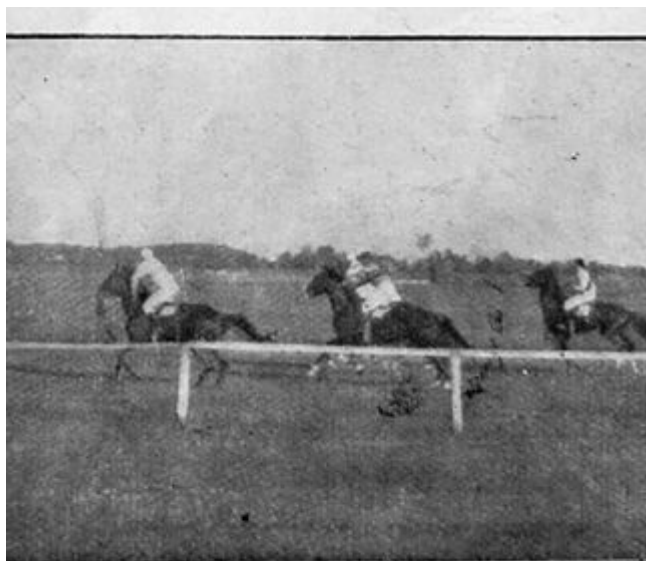












ent z toru wyścigów konnych w Rudzie Pabja